

WESOŁYCH ŚWIĄT!



Świetliczaki z wizytą u Świętego Mikołaja!

Niech czas Świąt Bożego Narodzenia będzie pełen atmosfery radości, wytchnienia i zatrzymania od codziennego pędu. Życzymy, by Św.

Mikołaj przyniósł Wam i nam wszystkim najpiękniejszy prezent - dużo miłości! Życzymy wszystkim Dzieciom i ich Rodzicom wszystkiego

najlepszego. Wesołych Świąt!

Bądźmy #RazemNaŚwięta

To akcja ogólnopolska pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej. Celem przedsięwzięcia jest zarówno pomoc innym, jak również budowanie wspólnot i kształtowanie odpowiedzialności

za drugą osobę. Nasza szkoła jak co roku szykuje świąteczną paczkę dla podopiecznych fundacji Nero oraz zbiórkę słodczy dla dzieci potrzebujących z naszej szkoły

GDY BÓJ NAD BZURĄ WRZAŁ...

„Gdy bój nad Bzurą wrzał... Czas i bohaterowie największej bitwy obronnej we wrześniu 1939 r”- taką tematykę zaproponowali organizatorzy VI Powiatowego Konkursu Historycznego uczniom klas III-VI. Uczestnicy konkursu organizowanego przez Szkołę Podstawową nr 4 w Sochaczewie nawiązali aktywną współpracę z Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Wiedza teoretyczna miała więc być wzbogacona o wiedzę praktyczną, związaną z wiedzą o zbiorach muzealnych oraz o Miejscach Pamięci Narodowej poświęconych wrześniowym walkom na terenie Sochaczewa i okolic w 1939 r. Dodatkowo uczniowie musieli poznać historię symboli narodowych oraz bohaterów Bitwy nad Bzurą.

We czwartek 21 listopada 2019 r. w szranki konkursowe stanęło 68 uczniów- uczestników konkursu ze szkół miejskich i powiatowych. Wszyscy uczestnicy wykazali się bogatą wiedzą. Naszą szkołę reprezentowali: Jan Grzymkowski III a, Maksymilian Sałyga III b, Lena Borowicz III c, Hubert Krawczyk IV b, Julia Sobiech IV b, Michalina Kozłowska IV b, Mateusz Wrzesiński V b, Dominik Wrzesiński V b, Kornelia Jaworska V c, Aleksander Guzek VI d, Klara Kisiel V d i Amelia Jarota VI b.



Uczniów do konkursu przygotowali p. Aleksandra Brysiak, p. Eugeniusz Jędraszczak i p. Agnieszka Matusiak.

Rozstrzygnięcie konkursu miało miejsce we czwartek 28 listopada. Rozdanie nagród ufundowanych przez licznych sponsorów poprzedził krótki program artystyczny. Bardzo ucieszył nas fakt, iż wśród nagrodzonych znaleźli się: Jan Grzymkowski III miejsce -klasy III, Dominik Wrzesiński I miejsce- klasy V, Mateusz Wrzesiński II miejsce- klasy V i Klara Kisiel III miejsce- klasy VI.

Nagrodzeni uczniowie otrzymali dyplomy oraz bogate nagrody. Najważniejszą jednak z nich była możliwość wpisania się do starej, pamiątkowej księgi należącej do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej, do której wpisów dokonały wybitne osoby, wśród nich ostatni prezydent na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski. Pozostali uczestnicy otrzymali również pamiątkowe nagrody. Wszystkim uczestnikom i nagrodzonym gratulujemy dużej wiedzy i zaangażowania w udział w konkursie.



WIĘŚCI ZE ŚWIETLICY

Świetlicowe Snieżynki z wizytą u Świętego Mikołaja

W niedzielę 8 grudnia budynek miejskiego ośrodka kultury w Sochaczewie wypełnił się kolędowaniem i świąteczną atmosferą. To właśnie tego dnia odbyły się Miejskie Mikołajki 2019. Na tym uroczystym wydarzeniu Szkołę Podstawową nr 3 reprezentowała grupa świetlicowa pod opieką Pań: Sylwii Pankowskiej i Wiesławy Mikulskiej.

Dzieci w strojach śnieżynek zaprezentowały na dużej scenie, przed pełną publicznością Kolęda: „Świeć gwiazdeczko mała świeć”, „Hej Kolęda, Kolęda” oraz „Jest taki dzień”. Nad całością występu czuwał Pan Piotr Milczarek z Sochaczewskiego Centrum Kultury. Nasi mali artyści ani przez chwilę nie czuli tremy, mimo iż na widowni zasiadał Pan Burmistrz Piotr Osiecki, Święty Mikołaj oraz wielu innych dostojnych gości. Kto wie, może to początek scenicznej kariery naszych uroczych śnieżynek?

Międzyświetlicowe spotkanie małych artystów „W świątecznym nastroju”

W dniu **04.12.2019r.** **dzieci ze świetlicy SP 3:** Marcel Ćwiek i Maciej Komorowski z klasy I b oraz Milena Karwas z klasy V a **prezentowały swoją twórczość**

podczas spotkania w SP 2. Z fantazją opowiedziały o pomysłach na bożonarodzeniowe dekoracje.

Uczestniczyły również w warsztatach plastyczno-technicznych wykonując oryginalnego aniołka oraz w słodkim poczęstunku.

Urszula Karazja

Jesienny wernisaż w świetlicy szkolnej

Dnia **21.11.2019r.** w świetlicy szkolnej odbył się „**Jesienny wernisaż**”. To wystawa prac plastycznych wykonanych przez dzieci ze świetlicy. Oprócz oglądania prac dzieci zaprezentowały wiersze oraz piosenkę o jesieni. Przepięknie odgadywały zagadki tematyczne. Wystąpił też zespół „Świetliczaki” pod kierunkiem instruktora SCK p. Piotra Milczarka. Wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni do wspólnego śpiewania piosenek o tematyce jesienniej w wersji karaoke.

W trakcie wernisażu nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „**Jesień idzie przez park**”. Pierwsze miejsce zajęła Wiktoria Fiedukowska z klasy III a, drugie: Michał Lebioda z klasy III b, Zuzanna Mleczarek z klasy II c, trzecie zaś: Piotr Wronisz z klasy II c i Aniela Kusy z klasy II c. Wyróżniono Zofię Bień z klasy II c.

Dzieci otrzymały nagrody rzeczowe oraz dyplomy, o które zatroszczyła się kierownik świetlicy p. Urszula Karazja, a wręczyła je p. Dyrektor Małgorzata Dobrzyńska. Wszyscy uczestnicy konkursu zostali nagrodzeni.

Po występie uradowane dzieci degustowały jesiennie owoce i warzywa oraz słodkości.

Dziękuję za pomoc w przygotowaniu wernisażu p. Wiesławie Mikulskiej i p. Agnieszce Malesie.

Sylwia Pankowska



Więści ze Świetlicy



Świętowanie z rozmachem w świetlicy SP nr 3

Od miesiąca przygotowaliśmy się do obchodów Świąt Bożego Narodzenia. Wykonywaliśmy ozdoby choinkowe, elementy wystroju, prace plastyczne na konkurs w SP nr 4 oraz na prezentację dekoracji świątecznych w SP nr 2. Uczyliśmy się piosenek tematycznych oraz kolęd. Bawiliśmy się muzyką inscenizując utwory ruchem, gestem, słowem i śpiewem.

W efekcie naszej twórczości wystroiliśmy choinki, ozdobiliśmy sale świetlicowe, stołówkę i hol.

W dniu **11.12.2019r.** zorganizowaliśmy **uroczyste wręczenie nagród i dyplomów laureatom konkursu na „Najpiękniejszą i najciekawszą ozdobę choinkową”**. Prace były bardzo ciekawe i oryginalne. Zachwyciły komisję pomysłowością i pięknem. W skład komisji oprócz nauczycieli świetlicy weszli również „Świetliczaki” z klas IV.

Laureaci konkursu:

I miejsce: Marcel Ćwiek, Michał Werłaty i Maciej Komorowski z kl. I b, Zuzanna Mleczarek i Nikola Czepulaniec z kl. II c, oraz Milena Karwas z kl. V a;
II miejsce: Agata Kącka z kl. II a, Maja Pomarańska z kl. I b i Rozalia Jaworska z kl. II c;



III miejsce: Lena Chudy z kl. I b.

Wyróżnienie otrzymały:

Zofia Wojewoda z kl. I b oraz Maria i Zofia Kasprzyckie z kl. II a. Każdy uczestnik mógł cieszyć się nagrodą i dyplomem.

Opiekunami nagrodzonych uczniów byli nauczyciele: p. J. Wrzesińska-Nowak, p. J. Fiedukowska, p. H. Pukosz, p. W. Mikulska i p. U. Karazja. Jesteśmy dumni z małych świetlicowych twórców.

W dniu 19 i 20 grudnia 2019 r. nasi artyści z kl. II c i kl. I a oraz z kl. III a będą prezentować świąteczną piosenkę pt. "Ding Dong", w formie inscenizacji podczas spotkań kolędowych

dla zaproszonych gości, rodziców oraz społeczności szkolnej.

W dniu 20 grudnia będziemy uczestniczyć w wigilii świetlicowej wzbogaconej życzeniami, opłatkiem, wierszami i wspólnym kolędowaniem oraz poczęstunkiem.

Wszystkim dzieciom, rodzicom, całej społeczności szkolnej „Świetliczaki” i nauczyciele życzą radosnych, pięknych, otulonych śniegiem i miłością Świąt Bożego Narodzenia. Urszula Karazja



Więści ze Świetlicy



Pasowanie na Świetliczaka

Dnia **11 grudnia 2019 r.** w Świetlicy Szkoły Podstawowej nr 3 w Sochaczewie odbyło się „**Pasowanie na Świetliczaka**”. Uroczystość została przygotowana przez wychowawczynie świetlicy szkolnej uczniów klas pierwszych - p. Justynę Wrześcińską – Nowak, p. Jolantę Fiedukowską i p. Helenę Pukosz.

Gościem zaproszonym była wicedyrektor szkoły pani Małgorzata Dobrzyńska. Dzieci miały zaliczyć ważny test gotowości świetlicowej. Wykazały się dużą odwagą, umiejętnością i wiedzą. W pierwszej kolejności brały udział w zabawie „Czy pamiętasz moje imię”, potem odgadywali zagadki na temat postaci literackich ze znanych książek. Atrakcyjną zabawą okazała się dróżka makaronowa, po której uczniowie przeszli boso. Dużą sprawnością i spostrzegawczością trzeba było wykazać się przy oddzielaniu fasoli od makaronu. Wszystkie zadania zostały przez pierwszaków wykonane perfekcyjnie.

Na zakończenie uczniowie przystąpili do ślubowania i złożyli przysięgę. Aktu pasowania dokonała p. wicedyrektor Małgorzata Dobrzyńska dotykając czarodziejską różdżką ramię dziecka. Kierownik świetlicy p. Urszula Karazja wręczyła dzieciom okolicznościowy znaczek „Witaj Świetliku w SP3. Niespodzianką okazał się słodki poczęstunek.



Uczniowie cieszyli się, bo przeszli bez zastrzeżeń test i stali się pełni dumy „Świetliczakami”.

XIII POWIATOWY KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZĄ I NAJCIEKAWSZĄ OZDOBĘ CHOINKOWĄ

W dniu **12.12.2019 r.** w świetlicy szkolnej Szkoły Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Sochaczewie odbyło się podsumowanie XIII Powiatowego Międzyświetlicowego Konkursu na „Najładniejszą i najciekawszą ozdobę choinkową”.

„Świetliczaki” ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Sochaczewie pod kierunkiem p.J. Wrześcińskiej – Nowak, p. J. Fiedukowskiej i p. H. Pukosz przystąpili do udziału w tym konkursie.

Pierwsze miejsce przyznano - Marcelowi Ćwiek uczniowi kl. 1b – pod opieką p. Justyny Wrześcińskiej-Nowak. Zwycięzca otrzymał nagrodę rzeczową.

Serdeczne gratulacje i podziękowania wszystkim uczniom: Marcelowi Ćwiek i Michałowi Werłaty z kl. I b oraz Zuzannie Mleczarek z kl. II c za udział w konkursie.

J. Wrześcińska- Nowak



STROFY ZNAD BZURY

Była polska złota jesień. Ciepłe słońce odbijało się w kolorowych liściach. Pogoda zachęcała do spacerów. Trzy przyjaciółki: Ola, Kasia i Ada wybrały się na pieszą wędrowkę. Celem ich wyprawy były ruiny zamku książąt mazowieckich w Sochaczewie.

Zabrały ze sobą trochę jedzenia i picia, koc mapę, telefony, na wszelki wypadek kompas i latarkę. Wyruszyły rano z nadzieją przeżycia jakiejś przygody. Droga do ruin wiodła pod górę. Gdy zbliżały się do ruin, były bardzo zmęczone. Nagle coś dziwnego zaczęło dziać się z pogodą. Ciężkie chmury zasłoniły słońce i zrobiło się ciemno jak w nocy. Dziewczynki wystraszyły się bardzo, ale przypomniały sobie, że mają latarkę. Włączyły ją i oświetliły sobie drogę. Chciały zadzwonić po rodziców, ale żaden z telefonów nie miał zasięgu. Nagle zza muru wyłoniła się tajemnicza postać. Przyjaciółki były wystraszone, nie wiedziały co się dzieje. Postać wskazała im, żeby za nią poszły. Jakaś niezwykła siła nakazywała im iść za zjawą. Pod nogami dziewczynek rozstąpiła się ziemia i ujrzały wejście do lochu. Nie zważając na strach weszły tam. Po kilkunastu minutach marszu ich oczom ukazało się piękne, jasne pomieszczenie. Na środku stała ozdobiona różnymi kamieniami skrzynia. Okazało się, że są w niej piękne klejnoty. Zainteresowane skrzynią, nie zorientowały się, że postać zniknęła. Nie wiedziały co mają dalej robić, znalazły wielki skarb i chciały się wydostać z lochu. Nagle usłyszały jakiś hałas, był to warkot przelatującego nad wzgórzem zamkowym helikoptera. Obudziły się i ze zdziwieniem stwierdziły, że to był tylko sen i wszystko to im się przyśniło. Zasnęły pod murem zamkowym zmęczone wspinaczką.

Trochę żałowały, że ta przygoda im się tylko przyśniła. Jeszcze trochę pochodziły po wzgórzach i w zaroślach znalazły jakieś wejście. Było ono bardzo podobne do tego ze snu. Zastanawiały się, czy to co im się przyśniło jest prawdą czy nie? Postanowiły wrócić do domu i opowiedzieć o wszystkim rodzicom.

Autor: Zuzanna Wasilewska klasa 6 d

Witam panią, witam pana
i zapraszam do czytania.
Dziś opowiem co robiłem
Kiedy troszkę młodszy byłem.
W Sochaczewie, mym miasteczku,
na niewielkim pagóreczku,
stał tam kiedyś zamek duży
i to cel jest mej podróży.
Ja rycerzem byłem tam,
Więc historię dobrze znam.
Była ona o potworze,
co pojawiał się na dworze,
zamieszkiwał rzekę Bzurę,
na śniadanie zjadał kurę.
Był okropnie dużym stworem
i pojawiał się wieczorem.
Nic nie byłoby w tym złego,
gdyby robił coś dobrego.
Lecz niestety problem miałem
Gdy go w zamku swym spotkałem.
Zobaczyłem wtedy, że
Potwór zamek zniszczyć chce.
Zniszczył okna, grube mury
byłem wtedy tak ponury,
wziąłem strzelbę i naboje,
założyłem swoją zbroję,
na rumaka wnet wskoczyłem
no i za nim popędziłem.
Leży w trawie cicho chrapie
„Zaraz ja Cię diabie złapię”.
Zaszepotałem cicho sobie
„Nie wiesz nawet co ci zrobię”.
Wziąłem w dłonie broń z kulami,
wystrelałem wszystko na nim,
a gdy leżał już bez ruchu,
poskakałem mu po brzuchu.
To jest koniec opowieści,
Co w mej głowie się dziś mieści.
Ja bajeczkę napisałem
no i trochę na zmyślałem.
Jednak w małym mym miasteczku,
na niewielkim pagóreczku,
nie daleko rzeki Bzury
stoją tego zamku mury.
Ja to miejsce dobrze znam
i was wszystkich tu zapraszam

Jakub Szymański, kl. IV b

STROFY ZNAD BZURY

Rodzice mi mówili, że nie można podsłuchiwać, ale mnie i moją przyjaciółkę Klarę zawsze interesowało o czym rozmawia jej starszy brat gdy zamyka się w pokoju z kolegami. Kacper jest tylko dwa lata od nas starszy, ale nigdy nie chce spędzać z nami czasu. Nazywa nas dzieciuchami i zatrząskuje przed nosem drzwi. Pewnego razu gdy zostałam na noc u Klary wymyśliłyśmy podstęp godny najlepszego detektywa! Postanowiłyśmy ukryć dyktafon w pokoju Kacpra. Zakradłyśmy się, zostawiłyśmy włączony sprzęt pod łóżkiem i jak gdyby nigdy nic udałyśmy się do pokoju Klary. Byłyśmy tak bardzo podekscytowane. Chłopięcy świat nie będzie miał przed nami żadnych tajemnic! Z nadmiary emocji spowodowanych naszym sprytem przez całą noc nie mogłyśmy zmrużyć oczu.

Rano, po śniadaniu Kacper z kolegami poszedł grać w piłkę, a my wyciągnęłyśmy nasz gadżet z pokoju. Wiedziałyśmy, że nikt nie może się o tym dowiedzieć dlatego szybko opuściłyśmy dom. Za kryjówkę posłużył nam stary domek na drzewie. Wyposażone w słuchawki, żeby nikt nie usłyszał o naszym tajnym zadaniu, wdrapałyśmy się na górę.

Słuchałyśmy o tym jak Filip, kolega Kacpra radzi się jak ma zaprosić Ewę z 8b na randkę, co kupić siostrze na urodziny i jak bardzo drażni ich pani od matematyki. Aż nagle Daniel, trzeci z chłopaków zapytał czy słyszeli o ostatnich wydarzeniach na zamku w Sochaczewie. Wszyscy mieszkamy poza miastem, ale część z nas ma tam dziadków, dlatego doskonale wiemy o jaki zamek chodzi. Chłopcy szybko uciszyli Daniela i przeszli do szeptu. Szept nie był dobrze słyszalny, wyłapywałyśmy połowę wyrazów, poszczególne fragmenty zadań nie były dla nas zrozumiałe. Jednak wraz z upływem czasu nagraniu ekscytacja chłopaków podniosła ton ich rozmowy. Daniel krzyczał o duchu, Filip zawodził o jakimś polowaniu. Wreszcie jakieś konkrety! Oczy świeciły nam się jak gwiazdy w letnią bezchmurną noc.

Nastał wieczór, zostałyśmy zaproszone na spotkanie do pokoju Kacpra.

- Słuchajcie dziewczyny, zaczął Daniel. To sprawa, która absolutnie nie może wyjść poza ściany tego pokoju, to super tajne.

- Tak tajne, potaknęła reszta kolegów.
- Na zamku w Sochaczewie kilka razy widziano ducha...
- A nawet trzy, szepnął Filip. Pojawiają się one zawsze w trzynasty dzień miesiąca, o ile jest to piątek. Tak się składa, że piątek 13 wypada za kilka dni. I my postanowiliśmy złapać te duchy.
- Ducha nie da się złapać, powiedziała Klara.
- Ducha można złapać! A już na pewno nagrać! Wstawimy film do internetu i będziemy bogaci, powiedział Kacper.
- Te kilka dni poświęciliśmy na przygotowania. Kupiliśmy latarki, siatkę na motyle, z garażu zabraliśmy dwie zniszczone rakiety do tenisa, wykonaliśmy dwie proce z drewna oraz łuk.
- Wyjechaliśmy na weekend do dziadków. Przez całe piątkowe popołudnie nie mogliśmy usiedzieć w miejscu. Ponośiła nas energia, byliśmy niespokojni. Około dwudziestej postanowiliśmy udać się na wzgórze zamkowe, żeby zostawić zestaw łapacza duchów i rozstawić ukryte urządzenia nagrywające. Ruiny wieczorem to naprawdę piękny widok!
- Wyobrażaliśmy sobie gdzie była fosa. Jak wyglądały sale balowe i ile ich było. Ja i Klara tańczyłyśmy na środku jak prawdziwe damy dworu. Po zakończonym „seansie” wróciliśmy grzecznie do dziadków.
- Około północy wymknęliśmy się z domu. Gdy dochodziliśmy do ruin zamku spostrzegliśmy jasną poświatę stojącą w miejscu dawnego okna. Zrobiło to na nas ogromne wrażenie! Ja i Klara uwierzyłyśmy, że historia o duchach na sochaczewskim zamku to prawda. Bałyśmy się, ale nie mogłyśmy się do tego przyznać. Im bliżej wzgórza zamkowego byliśmy, tym wyraźniej słyszeliśmy dziwny dźwięk.
- Co to? Zapytała Klara przerażonym głosem.
- Łańcuchy. Duchy zawsze mają łańcuchy. Powiedział zirytowany Daniel.
- Nagle zawył pies. Wszyscy podskoczyliśmy. Zgasły latarnie wokół zamku. Chmury zastoniły księżyc. Zrobiło się przerażająco.
- No dziewczyny, zaczął Filip. Musicie iść na górę.
- Dlaczego my? Przerażone zaczęłyśmy się jękać.
- My nie chcemy rzekła Klara.
- Takie byłyście odważne! Naśmiewał się Kacper. Klara złapała mnie za trzęsącą się rękę i pociągnęła w stronę schodów. Nie mogłam opanować drżenia kolan i brody. Nasz oddech stał się przyspieszony. Zerkaliśmy na siebie przerażone. W połowie schodów

cd.

Strofy znad Bzury

spojrzałyśmy w dół i zobaczyłyśmy, że chłopaków nie ma na dole. Zostawili nas! Jednak my nie mogłyśmy poddać się w połowie zadania. Weszłyśmy na zamkową górę. W byłej ramie okna stała biała postać z jasną poświatą. Zaczęła się do nas zbliżać.

Wrzasnęłyśmy przeraźliwie i uciekłyśmy w drugą stronę. Zza ściany wyłoniła się kolejna biała postać. Jeszcze bardziej przerażająca. Została nam ostatnia droga ucieczki. Skierowałyśmy się w jej stronę, ale broniła jej najmniejsza z białych postaci. Nie mając drogi ucieczki zaczęłyśmy płakać i głośno krzyczeć. Błagałyśmy, żeby zbliżające się postacie nic nam nie zrobiły. Wołałyśmy o pomoc i chłopaków, ale nikt nie odpowiadał. W pewnym momencie nie miałyśmy siły krzyczeć. Straciłyśmy głos. Nagle usłyszałyśmy znajmy śmiech.

Postacie zdjęły z siebie białe, świecące okrycia. Zobaczyłyśmy Kacpra, Filipa i Daniela. Chłopcy płakali ze śmiechu.

- Widzicie dziewczyny? Nieładnie podsłuchiwać starszych, powiedział Kacper.

Dopiero wtedy złapałyśmy oddech. Usiadłyśmy na ziemi i spojrzałyśmy na siebie porozumiewawczo. Już my im przygotowujemy rewanż...

Agata Kozłowska kl 6d

DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA



Dzień Pluszowego Misia

Dzień Pluszowego Misia co rok obchodzimy 25 listopada. To nie jest przypadkowa data, bo właśnie tego dnia przypada rocznica powstania tej maskotki. Samo święto nie ma jednak długiej tradycji, obchodzimy je dopiero od 2002 roku, kiedy to pluszowy miś obchodził swoje setne urodziny.

W bibliotece szkolnej z okazji święta Misia zorganizowana została wystawa niedźwiadków. Uczniowie naszej szkoły przez cały tydzień przynosili do czytelnicy swoich pluszowych przyjaciół. Powstała piękna galeria, która wywoływała uśmiech na każdej twarzy, dorosłych i dzieci. Pierwszaki z klasy 1 a, uczestniczyły w warsztatach pt. „Historia pluszowego Misia”, gdzie zapoznały się z początkami tej niesamowitej maskotki oraz wysłuchały fragmenty książek, których bohaterem jest Misio.

Wśród właścicieli niedźwiadków, tworzących naszą biblioteczną wystawę, zostały rozlosowane upominki. Wszystkich uwieczniliśmy na pamiątkowej fotografii. Za rok znów zaprosimy naszych wyjątkowych pluszowych gości naszej szkoły!

MIKOŁAJKI

„ Szóstego grudnia - jak dobrze wiecie, Święty Mikołaj chodzi po świecie.

Dźwiga swój worek niez mordowanie.

I każde dziecko prezent dostanie”.

Podobnie jak wszędzie, tak i w naszej szkole, 6 grudnia był przemiłym dniem odwiedzin Świętego Mikołaja, który przybył na zaproszenie Rady Rodziców. Wielu uczniów założyło czerwone stroje, mikołajkowe czapki właśnie na jego cześć. Nasz szanowny gość zawitał

w szkolne progi i dla każdego przyniósł pyszne słodkości. Był to dzień pełen radości i uśmiechów. Teraz już wszyscy oczekują upragnionych świąt Bożego Narodzenia.



WIEŚCI ZE ŚWIETLICY



Wystawa malarska pt. „Morski świat zwierząt”

w SCK - Klub Nauczyciela w Sochaczewie
W dniu **17.12.2019r.** p. Teresa Kłujśzo zaprosiła dzieci na **wystawę prac p. Stanisława Verle. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Sochaczewie zaprezentowali program artystyczny w świątecznym nastroju.**

Zaśpiewali:

Wiktoria Fiedukowska z kl. III a - utwór „Mroźna cisza”;

Alicja Figut z kl. II b - kolędę „Lulajże Jezuniu”;

Zofia Wojewoda i Lena Chudy z kl. I b – pastorałkę „Złota gwiazdka”;

Piosenkę pt. „Ding, dong” w wersji inscenizowanej zaprezentowali: Gabriela Brażuk, Karolina i Kamil Zaczkowscy z kl. III a oraz dzieci z kl. II c.

Uczniów przygotowali nauczyciele: p. Urszula Karazja, p. Jolanta Fiedukowska, p. Katarzyna Figut i p. Zofia Szydełko.

Urszula Karazja

CO WY NA TO?

W dzisiejszych czasach największą popularnością wśród młodzieży cieszą się Youtuberzy. Kim jest Youtuber? To osoba, która prowadzi własny kanał na platformie YouTube. Tematyka może być wszelaka ale największą popularnością cieszą się kanały o tematyce:

- szeroko pojmowany lifestyle
- gry komputerowe
- muzyka
- rozrywka

Na początku listopada przeprowadzono ankietę na temat Youtuberów- autorów filmików na platformie YouTube. W sondażu wzięło udział ponad 150 uczniów klas 4-6. Uczniom zadawano następujące pytanie „Jaki jest twój ulubiony Youtuber?”. Poniżej prezentujemy wyniki sondażu wraz z liczbą subskrypcji na YouTube.

1. Friz - 3,12 mln
2. Wersow - 1,27 mln
3. Lexy - 500 tys
4. Nexe - 550 tys
5. DisStream - 872 tys
6. Tromba - 1,12 mln

Karol Wiśniewski- przez wielu znany pod pseudonimem Friz, ten 24-letni Youtuber znalazł się jako pierwszy na naszym rankingu. Friz posiada 1,6 mln obserwujących na Instagramie oraz 3 mln subskrypcji na YouTube. Karol na swój kanał wrzuca filmiki codziennie, są one zazwyczaj o charakterze komediowym i rozrywkowym. Mieszka on w wielkim domu w Krakowie wraz ze swoją dziewczyną Weroniką i siedmiorgiem innych mieszkańców. Youtuber założył tym sposobem największą i najpopularniejszą ekipę na polskim YouTube. Friz założył nawet swój własny sklep związany z jego ekipą. To ile ten 24-latek wkłada poświęcenia można zauważyć m.in. na jakości jego filmików oraz na zdjęciach wrzucanych na jego Instagram

KARTKA Z KALENDARZA



24 grudnia, Wigilia Bożego Narodzenia

Zgodnie z tradycją w Polsce wieczerza wigilijna rozpoczyna się wraz z „pierwszą gwiazdką na niebie”. Jest to symboliczne nawiązanie do Gwiazdy Betlejemskiej zwiastującej narodzin Jezusa, którą według Biblii na wschodniej stronie nieba ujrzeli Trzej Królowie. Wieczerzę, jak każde obyczaj, postną, rozpoczyna się modlitwą i czytaniem fragmentu Ewangelii Mateusza lub Ewangelii Łukasza w części dotyczącej narodzin Jezusa. Potem uczestnicy wieczerzy wzajemnie przełamują się opłatkiem, jednocześnie składając sobie życzenia. Na stole przykrytym białym obrusem z wiązka sianka pod spodem ustawia się o jedno nakrycie więcej, niż wynosi liczba zgromadzonych osób. Dodatkowe miejsce przy stole wigilijnym przeznaczone jest dla niezapowiedzianego gościa, a zwyczaj ten upowszechnił się w XIX wieku. Ważnym zwyczajem towarzyszącym wigilii Bożego Narodzenia jest śpiewanie kolęd. Często też pod choinką umieszczane są prezenty, które wedle tradycji przynosić ma gwiazdor, św. Mikołaj, dzieciątko, aniołek lub gwiazdka.

W Dzień wigilii Bożego Narodzenia bywał przesuwany. Według tradycji ludowej (wciąż żywej np. na Kielecczyźnie), w latach, gdy 24 grudnia wypada w niedzielę, wigilia nie mogła być obchodzona, ponieważ „niedziela nie przyjmuje postu”. W takim przypadku wieczerzę wigilijną urządzano już w sobotę, a Boże Narodzenie świętowało się przez trzy dni.

25 grudnia, Boże Narodzenie

Święto upamiętniające narodzin Jezusa Chrystusa. Jest to stała uroczystość liturgiczna przypadająca 25 grudnia. Boże Narodzenie poprzedzone jest okresem trzytygodniowego oczekiwania (dokładnie czterech niedziel), zwanego adwentem. W Kościele katolickim jest to święto nakazane.

W nocy, najczęściej o północy, w kościołach rzymskokatolickich rozpoczyna się uroczysta msza zwana Pasterką. 26 grudnia to w Polsce drugi dzień świąt obchodzony na pamiątkę św. Szczepana, pierwszego męczennika za wiarę chrześcijańską. Kolorem liturgicznym w okresie Bożego Narodzenia jest kolor biały.

W krajach o tradycji katolickiej, prawosławnej i protestanckiej pierwszy dzień Bożego Narodzenia jest dniem wolnym od pracy. W większości krajów (w tym w Polsce) wolny od pracy jest również drugi dzień Bożego Narodzenia.

31 grudnia, Sylwester

Samo święto pożegnania starego i powitania nowego roku narodziło się dopiero na przełomie XIX i XX wieku. Początkowo obchodzono je tylko w bogatszych warstwach społeczeństwa, stopniowo zwyczaj przedostawał się do życia uboższych ludzi. Na początku XX wieku pojawiły się lokalne zwyczaje przeżywania nocy sylwestrowych. Na przykład w Danii zeskakiwano z krzesła o północy, a w Hiszpanii od 1909 wraz z każdym uderzeniem zegara zjada się jedno winogrono

W sylwestra o północy puszczamy fajerwerki

RYBY I CIEKAWOSTKI Z ICH ŚWIATA



Okń pospolity osiąga do 60 cm długości standardowej i masę ciała do 4,8 kg. Ciało wysokie, bocznie spłaszczone. Łuski małe, ktenoidalne, mocno osadzone w skórze. Pokrywy skrzelowe zakończone ostrymi kolcami, a ich górna krawędź jest ząbkowana. Otwór gębowy duży, przedni, tylna krawędź szczęki sięga do oka.

Grzbiet ciemnoszary do oliwkowo-zielonkawego, boki jaśniejsze. Na grzbiecie i bokach 5–9 poprzecznych, ciemnych smug, brzuch biały lub wchodzący w czerwony kolor o srebrzystym połysku. Pierwsza płetwa grzbietowa szara z ciemną plamą w tylnej części, druga płetwa zielonkawoszara, lekko przezroczysta, płetwy piersiowe żółtawoszare, pozostałe płetwy jaskrawoczerwone. Ubarwienie zmienne w zależności od miejsca przebywania, osobniki żyjące w płytkich prześwietlonych wodach są bardziej jaskrawo ubarwione od tych żyjących w ciemnych, głębokich wodach.

Samce są jaskrawiej ubarwione. Żeruje głównie o wschodzie i zachodzie słońca nie unikając innej pory dnia. Jednym z głównych pokarmów są skorupiaki. Narybek żywi się ikrą innych ryb.



Szczupak jest rybą drapieżną i poluje na mniejsze osobniki swego gatunku lub inne gatunki ryb słodkowodnych. Szczupak pospolity osiąga długość do 1,5 m i masę do około 10 kg. Okazy ponad 15–20 kg są rzadkie. Notowany rekord masy wynosił 35 kg. Ciało szczupaka pospolitego jest spłaszczone, opływowe. Głowa wydłużona, ze zwężającymi się szczękami i bardzo szerokim spłaszczonym pyskiem. Zęby szczupaka na żuchwie są skierowane do środka i bardzo ostre, szczeka jest ich pozbawiona. Ponadto liczne zęby występują na kości podniebiennej, kościach międzyszczękowych, lemieszu, kości gnykowej oraz łukach skrzelowych. Łuski są dosyć małe, owalne, mocno osadzone w skórze. Linia boczna dobrze rozwinięta, często poprzerwana, posiada dwa lub trzy rozgałęzienia wzdłuż boków. Na głowie znajdują się liczne jamki zmysłowe. Płetwa grzbietowa i odbytowa są przesunięte mocno do tyłu i położone blisko siebie. Ubarwienie zmienne w zależności od warunków środowiska. Młode osobniki są zwykle jasnozielone, brązowe lub srebrzyste. Ciemne plamy na bokach zlewają się czasami w poprzeczne smugi. Starsze osobniki mają ciemnozielony grzbiet, jaśniejsze nakrapiane żółtymi plamami boki i biały brzuch. Płetwy parzyste są czerwone i jasne, na nieparzystych występują ciemne poprzeczne paski. W dobrych warunkach rośnie bardzo szybko.

INFORMACJE O RYBACH I NIE TYLKO

KLEŃ

Duże klenie można z łatwością rozpoznać po brązowym zabarwieniu boków, pomarańczowych płetwach odbytowych i potężnych, białych wargach.

Klenie dorastają nawet do 4,5 kg, ale zwykle ich waga wynosi około kilograma. Mniejsze okazy często bywają mylone z jelcem. Żeby mieć stuprocentową pewność trzeba przyrzeć się płetwom odbytowym i płetwie grzbietowej u klenia będą zaokrąglone, z wypukłymi krawędziami, u jelca tymczasem będą wklęsłe. W całej Europie, z wyjątkiem Islandii, Irlandii, Hiszpanii południowej i południa Włoch. Zdarza się złowić klenia w wodach stojących ale ich podstawowym środowiskiem życia są rzeki. W ich poszukiwaniu należy przepatrywać rzeki w ich środkowych i dolnych odcinkach, wypatrując pochylających się nad wodą drzew, wodorostów i wciętych brzegów, które mogą stanowić schronienie dla tej bardzo ostrożnej z natury ryby. Klenie jedzą niemal wszystko, począwszy od małych ryb, owadów i robaków, aż po plankton. Chociaż nie mają zębów, są wyposażone w potężne zęby gardłowe, zdolne przerobić na miazgę niemal każdy kęs pożywienia.



KARP

występowanie

Zlewiska mórz Czarnego, Kaspijskiego i Aralskiego. Liczne odmiany hodowlane są rozpowszechnione zarówno w hodowli, jak i w wodach otwartych na całym niemal świecie.

Żyje w głębokich rzekach, starorzeczach, odnogach lub rozlewiskach.

budowa

Osiąga ponad 1 m długości i masę ponad 30 kg (największy złowiony ważył 51,2 kg). Najcięższy karp złowiony w Polsce ważył 34,5 kg. Ciało wydłużone, wrzecionowate, prawie okrągłe w przekroju poprzecznym. Otwór gębowy dolny, mięsisty, zaopatrzony w 2 pary wąsików. Łuski cykloidalne, duże, mocno osadzone w skórze. Płetwa grzbietowa jest bardzo długa.

Grzbiet ciemny, zielonkawobrazowy lub szarozielony, boki jaśniejsze, ciemnooliwkowe ze złotym połyskiem, brzuch żółtawo-lub kremowobiały. Płetwy nieparzyste szarawo-niebieskie, parzyste czerwone.

Liczne odmiany hodowlane karpia odznaczają się często silnie wygrzbieconym i szerokim ciałem oraz różnym stopniem zaniku łusek. Występują odmiany zupełnie bezłuskie lub z łuskami tylko w pobliżu nasad poszczególnych płetw.

odżywianie

Żywi się larwami owadów, mięczakami, skorupiakami, glonami oraz innymi organizmami zwierzęcymi i roślinami.

Rozród

Karp trze się w maju i czerwcu w płytkiej, silnie zarośniętej wodzie. Ikra jest przyklejana do roślinności wodnej, wylęg następuje po 3–5 dniach. Młode zaraz po wylęgu mierzą około 5 mm, mają duży pęcherzyk żółtkowy oraz specjalne gruczoły, które umożliwiają im przyczepianie się do roślinności wodnej przez okres 3–14 dni, w zależności od odmiany.



ZDROWO JEM!

O tym jak ważne jest odżywianie już dziś nikogo nie trzeba przekonywać. Spróbujemy podsunąć wam proste przepisy dzięki, którym wasze drugie śniadania będą smaczne, zdrowe i kolorowe. Nim przejdziemy do pomysłów kulinarnych, kilka zdań teorii!

Idealna śniadaniówka powinna składać się z 3 elementów:

Pożywnego DANIA GŁÓWNEGO – czyli czegoś „większego”, kanapki, sałatki, porcji owsianki, naleśnik, placuszki, muffinka itp.

Porcji OWOCÓW LUB WARZYW – dodatkowej (bo w daniu głównym oczywiście też mamy warzywa lub owoce), świeże warzywa lub owoce, chipsy, frytki, mus owocowy itp.

Małej PRZEKĄSKI (nieobowiązkowa, ale przydatna i miła) – czegoś na mały głód (np. podczas powrotu ze szkoły). Nie jest to element niezbędny, bo jeśli dziecko spędzi w szkole 4 godziny, to raczej nie zgłodnieje. Ale warto dorzucić ten element szczególnie, gdy dziecko uprawia jakiś sport

+ WODA (ewentualnie inny napój bez dodatku cukru, czyli np. herbata)

W ten sposób tworzymy pełnowartościowy posiłek (zawierający węglowodany, białko, tłuszcz oraz warzywa i owoce).

PLACUSZKI Z DYNIA

SKŁADNIKI:

- 250 g jogurtu naturalnego
- 2 jajka (oddzielnie żółtka, oddzielnie białka)
- 1 dojrzały banan
- 1 kwaskowe jabłko
- wanilia
- 1/3 łyżeczki cynamonu
- 2 łyżki mąki pszennej
- 1 szklanka mąki orkiszowej pełnoziarnistej
- 1/2 łyżeczki sody oczyszczonej
- 1 łyżka roztopionego masła

PRZYGOTOWANIE:

Jabłko i banana obierz. Zmiksuj lekko w blenderze (mają zostać małe kawałeczki jabłka) razem z jogurtem i żółtkami. Dodaj ziarenka wanilii i cynamon. Oddzielnie ubij białka na sztywną pianę. W masę owocową delikatnie wmieszaj ubite białka. Mąki przesiej przez sitko razem z sodą (muszę przyznać, że mąki dałam na zasadzie „ile ciasto weźmie”, zatem uważaj! Być może dla Ciebie będzie to zbyt dużo lub zbyt mało, w zależności od użytych składników. Masa musi być gęściejsza niż na naleśniki). Całą masę delikatnie wymieszaj (jak na biszkopt). Na koniec dodaj roztopione masło i ponownie delikatnie wymieszaj.

Smaż na patelni lekko wysmarowanej masłem klarowanym lub olejem.

Smacznego!



MAGIA ŚWIĄT

Już nie długo święta z tej okazji każda osoba, mała i duża powinna mieć uśmiech na twarzy, napisać list do Świętego Mikołaja, pomyśleć co podaruje rodzinie w Święta Bożego Narodzenia. Wigilia to czas w którym możemy zapomnieć o wszelkich sporach, możemy porozmawiać na różne tematy, pośpiewać kolędy i spędzić niezapomniane chwile wśród najbliższych nam osób, spróbować pysznych potraw, ciast babci i cieszyć się każdą chwilą. Po kolacji nadchodzi czas na odpakowanie prezentów. A po udanym wieczorze na pewno poczujesz prawdziwą magię świąt od czubka choinki po najmniejszą zabawkę. Zdrowych i wesołych świąt życzy redakcja „Trójwieści”.

Redakcja:

K. Figut, M. Stasiak - opiekunowie
dziennikarze: Alicja Błaszczuk, Maja Kalinowska,
Amelia Jarota, Seweryn Polakowski, Martyna
Małecka
Nauczyciele: Urszula Karazja, Justyna
Wrześcińska-Nowak, Sylwia Pankowska, Anna
Chmielewska- Wardziak

„ SZOPKA BOŻONARODZENIOWA ”

Tradycyjnie, jak każdego roku odbyła się XXVI edycja konkursu na szopkę bożonarodzeniową pt.: „ Gdy się rodziłeś Panie”, którego organizatorem jest Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Głównym celem konkursu było propagowanie tradycji szopkarstwa polskiego i pielęgnowania obyczajów związanych z Bożym Narodzeniem.

Do udziału w konkursie bardzo chętnie, podobnie jak w latach poprzednich, przystąpili nasi uczniowie. Wykonywali prace indywidualnie, zespołowo i rodzinie. Trzeba przyznać, że pomysłów nie zabrakło. Szopki były bardzo ciekawe, wykonane z dużą pieczołowitością i zaangażowaniem, z różnorodnych materiałów. Dostrzegła to również komisja powołana przez organizatorów. Stąd nasi uczniowie podczas rozstrzygnięcia, które miało miejsce 14 grudnia b. r. otrzymali wiele nagród i wyróżnień:

kat. prace indywidualne

I miejsce Maja Martinek kl. VI a

III miejsce Weronika Zawadzka kl. V c

wyróżnienie Wiktoria Gałkowska kl. V Ic

kat. prace zespołowe

I miejsce Joanna Kisielewska kl. VI a

Kamelia Wiciak kl. VI a

kat. prace rodzinne Michalina Wachowska kl. VI c

Maria Wachowska kl. Va

Serdecznie gratulujemy naszym uczniom i życzymy dalszych sukcesów.

